

Witaj!

Nie znamy się, ale myślę, że jestem takim samym rodzicem jak Ty. Mam podobne do Twoich problemy: brak czasu, ciągle zmęczenie, gonitwa w pracy. Kocham swoje dzieci i troszczę się o nie. Chciałbym je dobrze wychować, pragnę, by były zdrowe i szczęśliwe. Nie przyszło mi jednak do głowy, żeby porozmawiać z nimi na „trudne tematy”, np. HIV.

Myślałem, że taką wiedzę otrzymają w szkole, z gazet lub książek, że ktoś inny im o tym powie. Jednak moje dzieci oczekują tego ode mnie.

Nie jest łatwo rozmawiać na trudne tematy i mówić o seksualności człowieka, ale zdaję sobie sprawę, że nie podejmując tematyki związanej z HIV/AIDS, narażam moje dzieci na niebezpieczeństwo.



Zastanawiając się nad tym, próbowałem odpowiedzieć sobie uczciwie na kilka pytań:

- Kto rozmawiał ze mną na „trudne tematy”, kiedy byłem w wieku mojego dziecka? Czy był to ktoś z rodziny?
- Ile miałem wtedy lat?
- Jakie wrażenia pozostawiła ta rozmowa?
- Czy to, co usłyszałem, przydało mi się w życiu?
- W jakim wieku poznałem swoją pierwszą sympatię?
- Jak spędzaliśmy czas?
- Czy brałem pod uwagę możliwość zakażenia HIV lub innymi chorobami przenoszonymi drogą płciową?
- Czy mógłbym coś zmienić w swoim postępowaniu sprzed lat?

W moim podsumowaniu odpowiedzi nie wypadły najlepiej. Przypomniałem sobie, że w moim domu unikano „trudnych tematów”. Zrozumiałem, że nikt mnie nie przygotował do życia w tym zakresie, a ja również dziś popełniam ten sam błąd wychowując swoje dzieci. Zdecydowałem się, by to zmienić i zacząłem działać. A Ty?

Czy wiesz, że statystycznie:

- na świecie co 15 sekund osoba pomiędzy 15. a 24. rokiem życia zakaża się wirusem HIV?
- w Polsce 2 osoby dziennie dowiadują się o swoim zakażeniu HIV?
- w Polsce prawie 60% osób zakażających się to osoby poniżej 30. roku życia?

Nie zwlekaj z rozpoczęciem rozmowy ze swoim dzieckiem. Nie myśl, że ten temat Was nie dotyczy. Jego życie to nie tylko oceny w szkole i codzienne obowiązki domowe. To również pierwsza miłość, presja kolegów, pierwszy kontakt z alkoholem lub narkotykami. To podobnie tak, jak wtedy, gdy sami byliśmy nastolatkami. Nie pozostawiaj swojego dziecka samego z jego problemami.

Wyciągnij rękę pierwszy, nie krytykuj, postaraj się zrozumieć, ale też nie porównuj swojego życia do jego. Pomóż mu rozwiązywać problemy. Zakazami i krzykiem niczego nie zmienisz, nie zahamujesz emocji.

Co z tego, że Twoje dziecko skończy dobrą szkołę, będzie znało języki obce i będzie wysportowane, jeżeli pod wpływem alkoholu, narkotyków lub za namową drugiej osoby podejmie niewłaściwą decyzję. Być może, Twoje dziecko będzie miało do Ciebie żal, że go przed tym nie ostrzegłeś, nie uświadomiłeś mu zagrożenia, jakie niesie ze sobą wirus HIV i nie powiedziałeś jak można zapobiec zakażeniu.



Jeżeli chcesz lepiej przygotować się do tej ważnej rozmowy, odwiedź stronę internetową www.aids.gov.pl lub zadzwoń na numer **022 692 82 26**. To telefon zaufania dotyczący problemów HIV/AIDS. Możesz również skorzystać z pomocy poradni psychologiczno-pedagogicznej właściwej dla miejsca zamieszkania.

Ja rozmawiam ze swoim dzieckiem. Ty też z tym nie zwlekaj.

Rozmawiaj! Rozmawiaj! Rozmawiaj!

W ten sposób osiągniesz najwięcej.

Pozdrawiam,
Rodzic taki, jak Ty